

Nadchodzi katastrofa

emerytalna

15 sierpnia 2019

Jak informuje ZUS, w 2019 r. wzrosła o 31,3% liczba osób pobierających emerytury w wysokości nie przekraczającej 500 zł. Są też osoby, które otrzymują tzw. groszowe emerytury. Przepracowały one zaledwie kilka dni i na ich konto wpływa kilka groszy miesięcznie.

Rosnąca liczba osób pobierających świadczenia niższe od najniższej emerytury wynika z faktu, iż osoby te nie wypracowały stażu uprawniającego do podwyższenia emerytury do wysokości emerytury minimalnej, która wynosi dziś 1100 zł.

Bardzo wysokie emerytury w wysokości ponad 10 tys. zł otrzymuje zaledwie 427 osób, w tym 11 osób to świadczeniobiorcy z emeryturą w wysokości ponad 15 tys. zł. Aby tyle dostawać, osoby te musiały przepracować ponad 40 lat. Najwyższe świadczenie to 22,5 tys. zł. Tyle dostaje emeryt rekordzista z Warszawy, który pracował przez 57 lat.

Najniższa emerytura wypłacana przez ZUS to obecnie tylko 2 grosze. Dostaje je kobieta z Biłgoraja, która w swoim życiu odprowadziła składkę emerytalną za jeden dzień pracy. 4 grosze ma Polka ze Szczecina, która przepracowała jeden miesiąc. 5 groszy pobiera mężczyzna z Sosnowca, który przeszedł na emeryturę w wieku 65 lat i 5 miesięcy, a składki płacił przez 25 dni pracy.

10 groszy otrzymuje kobieta z Rybnika, która przeszła na emeryturę w wieku 62 lat i 6 miesięcy. Miała opłacone składki za 4 dni pracy. 31 groszy ZUS płaci kobiecie z Bialegostoku, która przeszła na emeryturę w wieku 60 lat i 8 miesięcy. Składki opłaciła za 1,5 miesiąca pracy na umowie zlecenie.

Wyliczenia pokazują, że obecnie pracujący nie mają co liczyć

na godziwe pieniądze na emeryturze. ZUS wręcz ostrzega, że nadchodzi emerytalna katastrofa. Polacy, którzy teraz zarabiają średnią krajową ok. 3,6 tys. zł netto, na starość będą musieli utrzymywać się z emerytury 1100 zł brutto. Taka minimalne świadczenie przysługuje kobietom z 20-letnim i mężczyznom z 25-letnim stażem pracy.

Według najnowszego raportu ZUS, przyszłe emerytury będą coraz niższe, a ich relacja w stosunku do średnich zarobków Polaków będzie nieustannie spadać. Jeszcze pięć lat temu przeciętna emerytura stanowiła niemal 62 proc. średniej pensji. Rok temu było to tylko 56,4 proc. Obecni 40-latkowie przechodząc na emeryturę dostaną zaledwie 38 proc. swoich zarobków.

Na podstawie: ZUS

Źródło: Dziennik-Polityczny.com